



*..Są pożegnania, na które nigdy nie będziemy gotowi.
Są słowa, które zawsze wywoływać będą morza łez
i są takie osoby na myśl o których
zawsze zasypie nas lawina wspomnień..."*

Wspomnienie o Śp. Robercie Rusiku

Każdy człowiek, chociaż najskromniejszy, zostawia po sobie ślad. Jego życie zahacza w przeszłość i sięga w przyszłość.

Tak możemy powiedzieć, przeszłość, bo tak niedawno był wśród nas Pan Robert - wrażliwy i pogodny człowiek, potrafiący dostrzegać piękno wokół siebie i dzielić się nim z innymi.

Społeczność szkolna poznała Pana Roberta, gdy syn Michał rozpoczął edukację. Od samego początku żywo zaangażował się w działania na rzecz naszej placówki i dzieci. Uczestniczył w klasowych i szkolnych uroczystościach, konkursach, wycieczkach, akcjach społecznych. Współpracował z nauczycielami, inspirował syna do podejmowania różnej aktywności, był dumny z Jego osiągnięć.



Zawsze otwarty na potrzeby drugiego człowieka, taktowny i wyrozumiały, potrafił znaleźć właściwe miejsce dla siebie. Fotografował przebieg wydarzeń szkolnych i redagował artykuły do gazety.

Z czasem ujawnił swoje zainteresowania i pasje. Dał się poznać jako pisarz, satyryk, felietonista. Pisał opinie, recenzje książek i rekomendacje. Polubił szkolne i gminne Konkursy Recytatorskie. Jeśli tylko miał czas zasiadał w jury i słuchał interpretacji wierszy w wykonaniu młodych artystów.



Uczestniczył w „Narodowym Czytaniu” - polskiej akcji społecznej propagującej znajomość literatury. Wielokrotnie wcielał się w role i odczytywał publicznie fragmenty dzieł.



Jako lokalny patriota starał się uchwycić w kadr niezwykle widoki, osobliwości regionu, które zamieszczał na utworzonej stronie internetowej „Grobla, Koszuty moje miejsce na ziemi”.

Śmierć, która przyszła nie w porę, zabrała nam Pana Roberta i pozostawiła w naszych sercach ból, który ukoić mogą tylko wspomnienia. Patrząc na zdjęcia rozpamiętujemy te wspólnie przebyte chwile...

Ksiądz Jan Twardowski napisał: „Można odejść na zawsze, by stale być blisko...”.

Dziś, przeglądając strony szkolnych kronik, wspominamy Pana Roberta – wielkiego społecznika i skromnego człowieka, z którym mieliśmy przyjemność współpracować.

Dyrektor, Grono Pedagogiczne, Pracownicy i Uczniowie
Szkoły Podstawowej im. Józefa Janika w Koszutach